

Nie ma już SLD, jest Nowa Lewica

18 marca 2021

Nie ma już Sojuszu Lewicy Demokratycznej – sąd dał zielone światło do zmiany nazwy partii. To pierwszy krok do zrealizowania zapowiadanej od dawna fuzji z Wiosną Roberta Biedronia.

Biedroń nieustannie powtarza, że „lewica wygrywa, gdy idzie zjednoczona”, ale dawno planowane połączenie SLD i Wiosny kilkakrotnie odsuwało się w czasie – przez problemy z formalną zmianą nazwy i przez koronawirusa, pandemia uniemożliwiła bowiem przeprowadzenie planowanych 16 kongresów wojewódzkich z dyskusją nad programem nowej partii. Teraz nieaktualny jest pierwszy problem.

„Sąd Okręgowy w Warszawie doręczył odpis postanowienia wydanego w dniu 27 stycznia 2020 roku w sprawie partii politycznej Nowa Lewica ze stwierdzeniem prawomocności” – oznajmił na konferencji prasowej Włodzimierz Czarzasty, dodając, że nowy statut formacji został już zarejestrowany i nic nie stoi na przeszkodzie, by do Nowej Lewicy – bo już nie SLD – przystąpiła Wiosna. Jej lider, również obecny na konferencji, tryskał optymizmem. Nie ma już dawnego Biedronia, który określał swoją partię jako „progresywną” i unikał jak mógł słowa „lewica”. Teraz Biedroń skomplementował ostatni okres rządów SLD w Polsce, przypomniał o wejściu do Unii Europejskiej za rządów Sojuszu i zasugerował, że zjednoczenie obydwu formacji pozwoli otworzyć kolejny dobry czas w historii tego kraju.

Jak zjednoczenie Wiosny i Nowej Lewicy odbije się w sondażach? Na razie w badaniach opinii publicznej Lewica i tak notowana jest jako całość, parlamentarny alians SLD, Wiosny i Razem – i w takich konfiguracjach socjaldemokraci oscylują wokół 10

proc. wyborczych wskazań. Pewny zysk, choć nie przełomowy, odnotowali po protestach kobiet, w których brali aktywny udział. Lewicy mógłby pomóc dobry, co najmniej solidnie socjaldemokratyczny program, ale ten zostanie zaprezentowany dopiero po kongresie, który ostatecznie zamknie proces łączenia Wiosny z Nową Lewicą. Czyli w wakacje albo po nich, zależnie od rozwoju epidemicznej sytuacji. Nawet po sfinalizowaniu fuzji partia będzie miała zarząd podzielony na dwie frakcje, z zagwarantowaną połową miejsc w organach organizacji dla osób wywodzących się z Wiosny i tych, które pochodzą z SLD/Nowej Lewicy.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: Strajk.eu